

Łukasz Duško, Michał Wszolek

Podmiot przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. (wybrane zagadnienia)

1. Wprowadzenie

Występek określony w art. 300 § 2 k.k.¹, zwany tradycyjnie przestępstwem na szkodę wierzycieli, stanowi zmodyfikowaną wersję czynu zabronionego opisanego w art. 258 k.k. z 1969 r.² oraz art. 6 § 2 u.o.o.g.³ Oba wspomniane typy należały do kategorii przestępstw powszechnych, wobec czego mogły być popełnione przez każdy podmiot zdalny do ponoszenia odpowiedzialności karnej. Wraz z wejściem aktualnie obowiązującego Kodeksu karnego ustawodawca zawęził zakres penalizacji, czyniąc z przedmiotowego występkę typ indywidualny, co oznacza, że sprawcą tego przestępstwa może być wyłącznie osoba posiadająca określone w znamionach tego typu kwalifikacje (cechy).

Odnosząc się do charakterystyki podmiotu zdalnego do ponoszenia odpowiedzialności karnej na mocy analizowanego typu, należy zauważyć, że występek ten może zostać popełniony jedynie przez „dłużnika” działającego na szkodę określonego „wierzyciela”. Jak wskazuje Sąd Najwyższy, ustawodawca w przepisie art. 300 § 2 k.k., przez użycie słów „swojego wierzyciela” i „składniki swego majątku”, ograniczył podmiotowo odpowiedzialność tylko do dłużnika⁴. Należy jednakowoż zauważyć, że art. 308 k.k. rozszerza podmiotowo krąg osób, które mogą odpowiadać karne za przestępstwa ujęte w rozdziale XXXVI k.k. Tym samym odpowiedzialność karna

¹ Ustawa z dn. 6 VI 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 2017, poz. 2204 tekst jedn. ze zm., dalej: „Kodeks karny”, „k.k.”

² Ustawa z dn. 19 IV 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94 ze zm.

³ Ustawa z dn. 12 X 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego i zmianie niektórych przepisów prawa karnego, Dz.U. 1994, nr 126, poz. 615.

⁴ Wyrok SN z 5 I 2000 r., V KKN 192/99, LEX nr 50986.

z art. 300 § 2 k.k. nie jest ograniczona wyłącznie do osoby dłużnika, lecz obejmuje także osoby, które nie będąc dłużnikami, na podstawie przepisu prawnego, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania zajmują się sprawami majątkowymi „dłużnika”. W tym też kontekście powszechnie przyjmuje się, że przestępstwo stypizowane w art. 300 § 2 k.k. należy do kategorii tzw. indywidualnych przestępstw dłużniczych⁵.

Podjmując próbę analizy terminu „dłużnik”, co jednocześnie pozwoli określić zakres podmiotowy omawianego typu zabronionego, godzi się zauważyć, że brak jest jego kodeksowej definicji legalnej. Należy w pełni podzielić pogląd wyrażony w piśmiennictwie, że określając ekstensję sformułowania „dłużnik”, konieczne jest odwołanie się do znaczenia przypisywanego mu na gruncie prawa cywilnego, a w szczególności prawa zobowiązań⁶. Tym samym uprawniona jest konstatacja, że za „dłużnika” – podmiot zdatny do ponoszenia odpowiedzialności karnej za przestępstwo stypizowane w art. 300 § 2 k.k. – należy uważać osobę obciążoną obowiązkiem świadczenia, czyli adresata normy prawnej wyznaczającej stosunek zobowiązaniowy⁷. Dla kwestii odpowiedzialności karnej bez znaczenia jest okoliczność, jakie jest źródło stosunku zobowiązaniowego łączącego dłużnika z wierzycielem⁸. Powyższe nie zwalnia jednak właściwego organu z obowiązku ustalania, czy pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym istniała w chwili czynu relacja dłużnik–wierzyciel.

Tym samym na kanwie konkretnego stanu faktycznego, wartościując prawnokarnie zachowanie sprawcy, nie można poprzestawać wyłącznie na ogólnym stwierdzeniu, że usunięcie, ukrycie, zbycie, darowanie, zniszczenie, rzeczywiste lub pozorne obciążenie albo uszkodzenie składników majątku podjęte w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego wyczerpuje znamiona występku opisanego w art. 300 § 2 k.k. Konieczne jest bowiem przesądzenie, czy sprawca był podmiotem zdatnym do realizacji znamion przedmiotowych oraz podmiotowych przestępstwa na szkodę wierzycieli, tj. wykazanie, że był on „dłużnikiem”. Co więcej, istotne jest, aby przymiot „dłużnika” sprawca posiadał w chwili czynu, tj. w chwili realizacji czynności sprawczej określonej w analizowanym typie. Dla ewentualnej odpowiedzialności karnej sprawcy irrelevantne pozostają

⁵ Zob. J. Majewski, w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom III*, red. A. Zoll, Warszawa 2016, s. 713.

⁶ Zob. J. Majewski, w: *Kodeks...*, s. 714.

⁷ Zob. P. Machnikowski, w: *Prawo zobowiązań. Część ogólna*, red. E. Łętowska, Warszawa 2006, s. 113.

⁸ Zob. J. Majewski, w: *Kodeks...*, s. 714.

sytuacje, w których stosunek zobowiązaniowy łączący sprawcę z pokrzywdzonym zawiązał się dopiero po realizacji znamienia czasownikowego. Podobne stanowisko należy zająć w sytuacji wygaśnięcia stosunku zobowiązaniowego już po dokonaniu przez sprawcę czynu zabronionego z art. 300 § 2 k.k. Określone w znamionach typu indywidualnego kwalifikacje (cechy) sprawca musi posiadać w chwili, w której działał lub zaniechał działania, do którego był zobowiązany⁹.

Wobec powyższego uzasadnionym wydaje się zainicjowanie przedmiotowych rozważań uwagami ogólnymi dotyczącymi istoty oraz źródeł stosunku zobowiązaniowego¹⁰.

2. Stosunek zobowiązaniowy

Istotna dla niniejszych rozważań jest uwaga, że nie wszystkie występujące w obrocie stosunki cywilnoprawne są stosunkami typu zobowiązaniowego. Należy odróżnić łączący dwie strony stosunek zobowiązaniowy od

⁹ Analizowany występki należy do kategorii przestępstw zwanych kierunkowymi. Ustawa wymaga, aby zachowanie się sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w tym przypadku musi być udaremnienie wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego. Należy jednak w pełni podzielić pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu (wyrok z 12 II 2014 r., II AKa 294/13, LEX nr 1499092), że „przestępstwo określone w art. 300 § 2 k.k. dotyczy także mienia «zagrożonego zajęciem». Nie jest więc wymagane, aby w czasie przestępnego działania istniało już orzeczenie, którego wykonanie sprawca chce udaremnąć”. Konstatacja ta nie zmienia faktu, że przedmiotowe przestępstwo może popełnić wyłącznie osoba posiadająca cechę wymaganą przez ustawę, tj. w tym przypadku musi ona być dłużnikiem. Innymi słowy, bez względu na fakt istnienia bądź nieistnienia orzeczenia, którego wykonanie sprawca chce udaremnąć, pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym musi istnieć w chwili czynu stosunek zobowiązaniowy. Wyłącznie bowiem w takim przypadku między dwoma podmiotami kształtuje się relacja dłużnik–wierzyciel, która jest warunkiem koniecznym tzw. indywidualnych przestępstw dłużniczych.

¹⁰ Przedstawione w niniejszym tekście uwagi dotyczące konieczności wykazania istniejącego w chwili czynu stosunku zobowiązaniowego pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym pozostają aktualne również na gruncie pozostałych indywidualnych przestępstw dłużniczych. Powszechnie zalicza się do nich m.in. typy zabronione opisane w art. 300 § 1 i 3 k.k., art. 301 k.k. oraz art. 302 k.k. Podobne stanowisko należy zająć w odniesieniu do przepisów karnych w ustawach szczególnych, gdzie ustawodawca, określając podmiot zdalny do realizacji danego typu, zawęził go wyłącznie do osoby dłużnika lub wierzyciela. Przykład powyższego stanowi typ czynu zabronionego określony w art. 47 ustawy z dn. 9 IV 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (Dz.U. 2018, poz. 470 tekst jedn. ze zm.), którego realizacji znamion może dopuścić się wyłącznie wierzyciel.

innych stosunków prawnych obejmujących obowiązek indywidualnie oznaczonego podmiotu do określonego zachowania na rzecz innego podmiotu¹¹. W drugiej z przedstawionych sytuacji nie ma bowiem mowy o łączącej dwa podmioty relacji dłużnik–wierzyciel, a tym samym niemożliwa jest realizacja znamion przedmiotowego występku. Przykładem powyższego jest podnoszone w literaturze rozróżnienie pomiędzy zobowiązaniem a roszczeniem ochronnym związanym z prawami bezwzględными. Stanowisko to uzasadnia się twierdzeniem, że:

[...] zachowanie się dłużnika zgodne z treścią danego stosunku prawnego jest świadczeniem w rozumieniu art. 353 KC, a stosunek ten jest zobowiązaniem w sensie tego przepisu wtedy, gdy zachowanie to samo w sobie jest korzystne dla uprawnionego – ma ujemną wartość gospodarczą dla świadczącego, a dodatnią dla przyjmującego świadczenie. [...] Ta cecha, samoistna wartość świadczenia, pozwala odróżnić zobowiązania od innych stosunków prawnych, w których występują roszczenia (np. windykacyjne, negatoryjne). Te roszczenia mają funkcję służebną wobec praw bezwzględnych (np. praw rzeczowych), ich treść nie wykracza poza treść prawa bezwzględnego, a ich realizacja jedynie pozwala wykonywać prawo bezwzględne¹².

Stosunkiem cywilnoprawnym jest:

[...] stosunek prawny, w którym podmioty zachowują autonomiczną względem siebie pozycję, nie występuje zatem w tym układzie uprawnień i obowiązków zjawisko władczego określania przez jedną ze stron sytuacji prawnej drugiej strony¹³.

Stosunki te cechują się zasadniczo równością podmiotów i dobrowolnością nawiązania, a jeśli chodzi o stosunki zobowiązaniowe – swobodą określania ich treści¹⁴. Stosunek cywilnoprawny wyróżnia się także przez normy, które go regulują. A zatem do wyznaczenia treści stosunków o charakterze cywilnoprawnym należy wyróżnić normy prawa cywilnego. Może to nastąpić przez ustalenie charakterystycznej dla prawa prywatnego metody regulacji, sprowadzającej się do uznania równorzędnej względem siebie

¹¹ Zob. P. Machnikowski, *Struktura zobowiązania*, w: *System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań. Część ogólna*, red. E. Łętowska, Warszawa 2013, s. 120.

¹² P. Machnikowski, w: *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, Warszawa 2017, komentarz do art. 353 k.c., teza III.2.

¹³ P. Machnikowski, *Struktura...*, s. 121.

¹⁴ Zob. Z. Banaszczyk, *Stosunek cywilnoprawny*, w: *System Prawa Prywatnego. Tom 1. Prawo cywilne. Część ogólna*, red. M. Safjan, Warszawa 2012, s. 938.

i autonomicznej pozycji podmiotów stosunków cywilnoprawnych, a także zazwyczaj majątkowy przedmiot regulacji – oraz pomocniczo rodzaj aktu normatywnego, w którym zawarte są badane normy¹⁵. Dla prawa cywilnego charakterystyczna jest również tendencja do pozostawiania stronom jak największego wpływu na kształt łączącego je stosunku prawnego¹⁶.

Dla podkreślenia prawidłowości przedstawionej wyżej tezy o tym, że w ramach prawa cywilnego występują inne niż typu zobowiązaniowego stosunki prawne, które nakładają na określony podmiot obowiązek konkretnego działania lub zaniechania, można pokusić się o wskazanie konkretnych przykładów takich stosunków prawnych. W pierwszej kolejności należy wymienić stosunek prawnorzeczowy¹⁷. Jako jego charakterystyczną cechą wskazuje się, że jest on wyłącznie jednostronnie zindywidualizowany. Warto również zauważyć, że model stosunku prawnorzeczowego odnosi się nie tylko do tzw. praw rzeczowych, ale także na przykład do ochrony dóbr osobistych na gruncie art. 23 i 24 k.c. Poza stosunkami zobowiązaniowym i prawnorzeczowym, które określane są mianem wzorcowych stosunków cywilnoprawnych, wskazuje się również na dwa odrębne cywilnoprawne stosunki o charakterze rodzinnym, tj. stosunki małżeńskie i stosunki między rodzicami a dziećmi¹⁸. Ponadto wyróżnia się stosunki typu korporacyjnego¹⁹. Wszystkie te stosunki nie mają charakteru zobowiązaniowego, wobec czego pomimo istnienia w nich obowiązku indywidualnie oznaczonego podmiotu do określonego zachowania na rzecz innego podmiotu brak jest w nich łączącej dwie strony relacji dłużnik–wierzyciel. Tym samym strony tych stosunków nie są podmiotami zdątnymi do wyczerpania znamion indywidualnych przestępstw dłużniczych bądź wierzycielskich.

Zatem aby wyznaczyć granice znaczeniowe terminu dłużnik, za pomocą którego ustawodawca wyznacza krąg podmiotów zdątnych do popełnienia opisanego w art. 300 § 2 k.k. przestępstwa, należy scharakteryzować cechy konstytutywne stosunku zobowiązaniowego, co też pozwoli odróżnić ten stosunek od innych stosunków cywilnoprawnych.

Zgodnie z art. 353 k.c. zobowiązanie polega na tym, że wierzyciel może żądać od dłużnika świadczenia, a dłużnik powinien świadczenie spełnić. Świadczenie może polegać na działaniu albo na zaniechaniu. Ten lakoniczny ustawowy zwrot zdaje się w pełni charakteryzować stosunek zobowiązaniowy.

¹⁵ Zob. Z. Banaszczyk, *Stosunek...*, s. 943.

¹⁶ Zob. Z. Banaszczyk, *Stosunek...*, s. 945.

¹⁷ Zob. Z. Banaszczyk, *Stosunek...*, s. 970.

¹⁸ Zob. Z. Banaszczyk, *Stosunek...*, s. 970–977.

¹⁹ Zob. Z. Banaszczyk, *Stosunek...*, s. 977–983.

Konieczne w nim są: istnienie podmiotów tego stosunku, tj. dłużnika i wierzyciela, oraz określone świadczenie. Jak trafnie wskazuje się w literaturze, istotą zobowiązania jest otrzymanie przez wierzyciela, na mocy określonej normy, uprawnienia do uzyskania świadczenia od dłużnika²⁰.

Nie budzi kontrowersji twierdzenie, że każdy stosunek zobowiązaniowy jest stosunkiem cywilnoprawnym. Cechy, które odróżniają stosunki zobowiązaniowe od pozostałych stosunków cywilnoprawnych, to istnienie w jego treści (jeżeli jest to stosunek złożony) co najmniej jednego stosunku prawnego typu względnego (skutecznego tylko pomiędzy stronami) dwustronnie zindywidualizowanego, w ramach którego jeden podmiot (dłużnik) jest obowiązany do spełnienia świadczenia (podjęcia lub zaniechania określonego działania na rzecz drugiej strony), a drugi podmiot (wierzyciel) jest uprawniony do otrzymania tego świadczenia²¹. Cechą istotną stosunku zobowiązaniowego jest więc istnienie normy prawnej nakazującej zindywidualizowanemu podmiotowi obowiązek świadczenia na rzecz innego zindywidualizowanego podmiotu. Dodatkowo z twierdzenia, że każdy stosunek zobowiązaniowy jest stosunkiem cywilnoprawnym, wynika, że do uznania konkretnego stosunku prawnego za stosunek zobowiązaniowy konieczne jest wykazanie jego cywilnoprawnego charakteru.

Kolejną istotną cechą, która pozwala uznać stosunek prawny za stosunek zobowiązaniowy, jest określenie świadczenia, do którego wierzyciel jest uprawniony, a dłużnik obowiązany spełnić. Świadczenie może polegać zarówno na działaniu, jak i na zaniechaniu. W literaturze przedmiotu wskazuje się na konieczność odróżnienia świadczenia (tj. konkretnego obowiązku prawnego) od przedmiotu świadczenia. Żeby zilustrować powyższe twierdzenie, można posłużyć się przykładem umowy sprzedaży. Rzecz kupiona jest przedmiotem świadczenia, natomiast świadczeniem jest obowiązek jej wydania. Świadczenie jest cechą konstytutywną zobowiązania, natomiast przedmiot świadczenia nie. Przykładowo w stosunkach zobowiązaniowych, w których świadczenie polega na zaniechaniu, taki przedmiot może w ogóle nie występować.

Następną cechą stosunku zobowiązaniowego jest cel świadczenia²². Celem świadczenia jest zaspokojenie interesu wierzyciela. Powszechnie uznaje się, że cel ten musi być społecznie akceptowalny. Nie wchodząc tutaj

²⁰ Zob. P. Machnikowski, *Struktura...*, s. 121.

²¹ Zob. P. Machnikowski, *Struktura...*, s. 123.

²² W doktrynie istnieją jednak poważne wątpliwości, czy jest on cechą konstytutywną stosunku zobowiązaniowego oraz jakie pociąga za sobą konsekwencje. Zob. P. Machnikowski, *Struktura...*, s. 149.

w głębsze dywagacje na temat celu świadczenia, należy skonstatować, że ma on co najmniej subsydiarny charakter służący do określenia treści zobowiązania, jak i uznania konkretnego stosunku prawnego za stosunek typu zobowiązaniowego. Wskazuje się również, że cel ten powinien mieć charakter majątkowy.

W literaturze podkreśla się, że na gruncie obecnie obowiązujących przepisów da się wyróżnić kilka podstaw powstania stosunku zobowiązaniowego. I tak wyróżnia się jako prowadzące do powstania zobowiązania czynności prawne, bezpodstawne wzbogacenie i czyny niedozwolone²³. Dodatkowo wskazuje się także prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia, decyzje administracyjne oraz konstytutywne orzeczenia sądowe²⁴. Wszystkie te zdarzenia mogą mieć znaczenie w kontekście ustalania charakterystyki podmiotu zdolnego popełnić przestępstwo określone w art. 300 § 2 k.k.²⁵

Nie wchodząc głębiej w rozważania dotyczące ewentualnych źródeł powstania stosunku zobowiązaniowego, wskazać należy, że co najmniej w kontekście konstytutywnych orzeczeń sądowych²⁶ należy mocniej zastanowić

²³ Zob. E. Skowrońska-Bocian, w: *Zobowiązania. Część ogólna*, red. A. Brzozowski, J. Jastrzębski, M. Kaliński, E. Skowrońska-Bocian, Warszawa 2016, s. 117.

²⁴ Zob. E. Skowrońska-Bocian, w: *Zobowiązania...*, s. 119. Jest to oczywiście wyliczenie przykładowe.

²⁵ Sytuacja, gdy orzeczenie sądu lub innego organu państwowego dotyczy uprzednio już powstałego stosunku zobowiązaniowego, nie rodzi większych problemów interpretacyjnych. Przykładowo – nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym lub upominawczym nie zawiązuje nowej relacji dłużnik–wierzyciel pomiędzy stronami tego postępowania, a odnosi się wyłącznie do pierwotnego źródła tego stosunku, np. umowy cywilnoprawnej. W takich okolicznościach dłużnik, podejmując jedną z taksatywnie wymienionych w art. 300 § 2 k.k. czynności sprawczych, może realizować znamiona rzeczzonego występku. Z uwagi na powyższe zasadne jest pominięcie w niniejszym opracowaniu szerszych rozważań na temat wyroków deklaracyjnych.

²⁶ Przywołując poglądy na temat konstytutywności lub deklaracyjności orzeczeń, należy wskazać za K. Korzanem, że każde orzeczenie merytoryczne jest albo deklaratywne, albo konstytutywne, a podział ten aktualny jest również w stosunku do orzeczeń wydawanych w postępowaniu zabezpieczającym, egzekucyjnym i arbitrażowym. Zob. A. Góra-Błaszczkowska, *Wyroki i nakazy zapłaty*, w: *System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom II. Postępowanie procesowe przed sądem I instancji. Część 2*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2016, s. 629. Wskazuje się, że orzeczenia deklaratywne potwierdzają jedynie istnienie określonego stanu prawnego. Orzeczenia konstytutywne natomiast wywołują skutek prawotwórczy w postaci całkowitej lub częściowej zmiany stosunku materialnoprawnego. Orzeczenie konstytutywne „charakteryzuje się skutkiem prawotwórczym w postaci ustanowienia, zmiany lub uchylenia stosunku prawnego, a niekiedy także ukształtowania innej od wymienionego stosunku sytuacji prawnej oraz czynnością kształtującą sąd, której wspomniany skutek jest następstwem” (A. Góra-Błaszczkowska, *Wyroki...*, s. 631). Ponadto orzeczenie to nie ma na

się, które z owych orzeczeń kształtują stosunek zobowiązaniowy, na mocy którego pomiędzy dwoma podmiotami powstaje relacja dłużnik–wierzyciel. Co warto podkreślić, zanim owa decyzja procesowa zostanie wydana, stosunek zobowiązaniowy łączący dwie strony może w ogóle jeszcze nie istnieć. W piśmiennictwie jako przykłady tego typu orzeczeń wskazuje się orzeczenia, które uznają czynność prawną za bezskuteczną względem powoda, orzeczenia unieważniające zawartą umowę lub rozwiązujące stosunek prawny oraz orzeczenia zmieniające treść długu²⁷.

Przesądzenie w ramach konkretnego stanu faktycznego, czy dane konstytutywne orzeczenie sądowe nakładające obowiązek indywidualnie oznaczonego podmiotu do określonego zachowania na rzecz innego podmiotu zawiązuje jednocześnie pomiędzy stronami procesowymi stosunek zobowiązaniowy, ma kluczowe znaczenie dla potencjalnej odpowiedzialności karnej sprawcy, który poprzez zachowanie polegające na usunięciu, ukryciu, zbyciu, darowaniu, zniszczeniu, rzeczywistym lub pozornym obciążeniu albo uszkodzeniu składników swojego majątku zmierza do udaremnienia wykonania powyższego orzeczenia. Nie każde konstytutywne orzeczenie dotyczące majątku bądź jego poszczególnych składników czyni z jego adresata dłużnika, wobec czego nie każde udaremnienie wykonania takiego orzeczenia będzie mieściło się w zakresie znamion z art. 300 § 2 k.k. Dobrym tego przykładem są niektóre postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia, wydane w sądowym postępowaniu zabezpieczającym.

3. Charakterystyka postanowień w przedmiocie zabezpieczenia

Truizmem jest twierdzenie, że postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia wydane jest w ramach postępowania zabezpieczającego. Zgodnie z art. 730 § 1 k.p.c.²⁸ w każdej sprawie cywilnej podlegającej rozpoznaniu przez sąd lub sąd polubowny można żądać udzielenia zabezpieczenia. Co istotne, zasadą jest, że zabezpieczenie nie może zmierzać do zaspokojenia

celu zabezpieczenia stosunku, a jego powstanie, zmianę lub zniweczenie. Co warto podkreślić, orzeczenia te nie nadają się do egzekucji, z uwagi na brak stwierdzenia obowiązku spełnienia określonego świadczenia, a także ponieważ ich cel realizuje się z chwilą uprawomocnienia. W perspektywie interesującego nas zagadnienia, tj. źródła stosunku zobowiązaniowego, wskazać należy, że orzeczenia konstytutywne mogą w swej treści ustanawiać dany obowiązek, zmieniać go albo niweczyć.

²⁷ Zob. P. Machnikowski, *Struktura...*, s. 165.

²⁸ Ustawa z dn. 17 XI 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. 2018, poz. 155 tekst jedn. ze zm., dalej: „k.p.c.”

roszczenia. Wyjątek od powyższego musi przewidywać ustawa. Tradycyjnie w nauce prawa procesu cywilnego wyróżnia się dwa typy występujących tam orzeczeń, ze względu na skutki, które wywołują: orzeczenia konserwacyjne oraz orzeczenia nowacyjne²⁹.

Zabezpieczenie konserwacyjne polega na ustanowieniu środków, które zmierzają do zachowania istniejącej sytuacji faktycznej, na przykład zachowania substancji majątkowej obowiązanego. Do tego typu zabezpieczeń zalicza się przykładowo zakaz zbywania przedmiotów lub praw objętych postępowaniem czy nakazanie wpisania stosownego ostrzeżenia w księdze wieczystej. Zabezpieczenie nowacyjne polega na ustanowieniu nowej sytuacji – w porównaniu ze stanem dotychczasowym. Do zabezpieczeń nowacyjnych zalicza się przykładowo zabezpieczenie polegające na nałożeniu obowiązku świadczenia pieniężnego czy sposób uregulowania pieczy nad małoletnimi dziećmi³⁰. Obie kategorie orzeczeń są orzeczeniami konstytutywnymi, mają one bowiem skutek prawotwórczy, a bez ich zaistnienia w obrocie prawnym obowiązki strony nie miałyby podstawy prawnej. Warto jednak odnotować, że niektóre ze sposobów zabezpieczeń ze swej natury nie są ani konserwacyjne, ani nowacyjne – i mogą pełnić, w zależności od sytuacji faktycznej, różne role³¹.

W kontekście odpowiedzialności za przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. bardzo duże znaczenie ma odpowiedź na pytanie, czy owe orzeczenia tworzą stosunki cywilnoprawne typu zobowiązaniowego. Jasnym jest bowiem, że od tego będzie uzależniona zdatność podmiotu do popełnienia owego przestępstwa w sytuacji, gdy sprawcę oraz potencjalnego pokrzywdzonego nie łączył poprzedzający wydane orzeczenie stosunek zobowiązaniowy³².

Wydaje się, że wysoce wątpliwe będzie wykazanie cywilnoprawnego charakteru stosunków prawnych kreowanych przez owe postanowienia. Podkreślić należy, że w zakresie stosunku prawnego tworzonego przez owe

²⁹ Zob. A. Jakubecki, *Sposoby zabezpieczania roszczeń*, w: *System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom 5. Postępowanie zabezpieczające*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2016, s. 336.

³⁰ Zob. I. Gil, w: *Postępowanie cywilne*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2013, s. 606.

³¹ Zob. A. Jakubecki, *Sposoby...*, s. 337.

³² Przedmiotowe rozważania nie dotyczą sytuacji, w której wydane postanowienie zmierza do zabezpieczenia roszczenia z wcześniej powstałego stosunku zobowiązaniowego. W takich okolicznościach pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym istnieje już relacja dłużnik–wierzyciel, a podjęcie przez zobowiązanego jednej z taksatywnie wymienionych w art. 300 § 2 k.k. czynności sprawczych, zrealizowanych w celu udaremnienia wykonania przedmiotowego postanowienia, może rodzić odpowiedzialność karną.

orzeczenia brak jest cech charakterystycznych dla stosunku cywilnoprawnego. Przede wszystkim prawa i obowiązki tworzone na mocy owych postanowień oparte są na normach prawa publicznego (prawa procesowego). Ponadto owe stosunki nie są oparte na zasadzie autonomiczności czy równości stron, a ustalone odgórnie przez sąd, który związany jest żądaniem uprawnionego. Wskazać również należy, że nawet sąd nie posiada dowolności w zakresie ustalenia owego stosunku; oprócz tego, że jest związany żądaniem uprawnionego³³, to w konkretnej sytuacji faktycznej nie on decyduje o tym, czy wydać decyzję pozytywną czy negatywną. Sąd przy orzekaniu w tej kwestii jest zdeterminowany przez normy prawne, które w danej sytuacji nakazują mu konkretne zachowanie.

Gdyby nawet przyjąć, że postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia tworzą stosunki prawne typu cywilnoprawnego, z pewnością co najmniej niektóre z nich nie mają charakteru zobowiązaniowego. Przykładem, jakim można się posłużyć, jest postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia ustalające zakaz zbywania rzeczy. Brak jest w tym przypadku elementów koniecznych dla uznania tego stosunku za zobowiązaniowy. Wiadomo, kim jest obowiązany, jednak nie ma wyraźnie wskazanego wierzyciela, stosunek ten jest więc jedynie jednostronnie zindywidualizowany. Przypomina on w tym zakresie stosunek prawnorzeczowy, który w doktrynie prawa cywilnego odróżniany jest od stosunku zobowiązaniowego. Istnieje wprawdzie określone świadczenie, które polega na zaniechaniu określonych czynności (tu: zbycia określonego przedmiotu), natomiast nie ma ono bezpośredniego przełożenia ekonomicznego dla drugiej strony procesu – wszakże może się okazać, że strona ta proces przegra³⁴.

³³ Zob. A. Jakubecki, *Sposoby...*, s. 335.

³⁴ Przykładowo można sobie wyobrazić sytuację, że wraz z wnioskiem o podział majątku wchodzącego w skład małżeńskiej wspólności majątkowej jedno z małżonków wniosło o ustanowienie przez sąd zabezpieczenia roszczeń przez pozbawienie drugiego z małżonków zarządu majątkiem wspólnym. Wydane w wyniku takiego wniosku postanowienie o zabezpieczeniu może stanowić jedno z tych orzeczeń, w celu udaremnienia którego pozbawiony praw małżonek podejmie zachowanie sprawcze określone w art. 300 § 2 k.k. Jest jednak kwestią oczywistą, że samo małżeństwo nie tworzy między małżonkami wzajemnych zobowiązań dłużniczo-wierzycielskich. Postanowienie to również nie czyniło jednego małżonka dłużnikiem względem drugiego z małżonków. Jak zostało wykazane, wątpliwe jest zakwalifikowanie tego typu orzeczeń do orzeczeń, na mocy których zawiązują się stosunki cywilnoprawne. Nawet jeśli przyjąć stanowisko przeciwnie, to powstały stosunek przypomina stosunek prawnorzeczowy, a nie zobowiązaniowy, wobec czego małżonek pozbawiony zarządu majątkiem wspólnym nie jest podmiotem zdolnym do realizacji znamion analizowanego typu.

Identyczne uwagi należy poczynić odnośnie do postanowień o zabezpieczeniu wydawanych w ramach procesu karnego.

Za cel zabezpieczenia majątkowego w procesie karnym należy uznać zapewnienie możliwości wykonania kar i środków karnych o charakterze majątkowym, a także roszczeń odszkodowawczych, które mogą być orzeczone przyszłym wyrokiem skazującym. [...] Pod pojęciem instytucji zabezpieczenia majątkowego należy rozumieć tymczasowe ograniczenie uprawnień majątkowych osób, których mienie w następstwie decyzji organu procesowego podlega zabezpieczeniu. Decyzja organu procesowego tworzy stan prowizoryczny, polegający z zasady na utrzymaniu w niezmienionej postaci rzeczy oraz praw majątkowych należących do oskarżonego³⁵.

Powstały w takiej sytuacji stosunek jest jednostronnie zindywidualizowany, oparty o normy prawa publicznego. Nakłada on na podejrzanego bądź oskarżonego obowiązek powstrzymania się przed rozporządzaniem składnikami majątkowymi określonymi w wydanym postanowieniu, które jednak nie czyni z żadnego podmiotu wierzyciela.

Na gruncie prawa karnego należy jednak pamiętać, że każdy czyn zabroniony powodujący szkodę jest jednocześnie deliktem cywilnym. Powyższa uwaga ma istotne znaczenie w przedmiotowych rozważaniach, gdyż – jak zostało wcześniej zasygnalizowane – źródłem stosunku zobowiązaniowego może być również czyn niedozwolony. Z chwilą spowodowania szkody pomiędzy sprawcą a poszkodowanym zawiązuje się relacja dłużnik–wierzyciel, a sam wyrok orzekający obowiązek naprawienia szkody ma charakter deklaratoryjny. Tym samym możliwa jest realizacja znamion typu czynu zabronionego określonego w art. 300 § 2 k.k., gdy w innej toczącej się wobec sprawcy sprawie zostało wydane postanowienie o zabezpieczeniu grożącego mu obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem. W takim przypadku to nie owo postanowienie zawiązało stosunek zobowiązaniowy, lecz dokonany wcześniej czyn niedozwolony. Istotne jest jednak, że poczynione uwagi dotyczą wyłącznie przypadku udaremnienia bądź uszczuplenia zaspokożenia wierzyciela, któremu została wyrządzona szkoda. Nie jest możliwa realizacja znamion analizowanego typu, gdy potencjalny sprawca udaremni wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu grożącej mu w przyszłości grzywny. Obowiązek uiszczenia kary grzywny ma charakter

³⁵ S. Kudrelek, *Postępowanie zabezpieczające w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2013, nr 6, s. 146–147.

publicznoprawny, co powoduje, że nie istnieje żaden stosunek zobowiązaniowy pomiędzy sprawcą a Skarbem Państwa³⁶.

Jak zostało jednak powyżej zasygnalizowane, reguła, że zabezpieczenie nie może zmierzać do zaspokojenia roszczenia – co wynika z funkcji, jaką pełni postępowanie zabezpieczające, które polega na udzieleniu ochrony prawnej o tymczasowym charakterze – doznaje wyjątków w przypadkach, gdy celem tej ochrony jest prowizoryczne zaspokojenie wierzyciela. Tego rodzaju postanowienia w przedmiocie zabezpieczenia mają zarówno cywilnoprawny, jak i zobowiązaniowy charakter. Przykładem, którym można się posłużyć, jest postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia polegające na zobowiązaniu obowiązanego do zapłaty uprawnionemu jednorazowo albo okresowo określonej sumy pieniężnej. W przypadku tego postanowienia nie ma wątpliwości co do zobowiązaniowego charakteru owego obowiązku – jest jasno określony dłużnik, wierzyciel oraz świadczenie, które ma wymierną dla wierzyciela wartość ekonomiczną. Ilustrację powyższego stanowi art. 753 k.p.c., zgodnie z którym w sprawach o alimenty zabezpieczenie może polegać na zobowiązaniu obowiązanego do zapłaty uprawnionemu jednorazowo albo okresowo określonej sumy pieniężnej. Tym samym mimo braku (jeszcze) zasądzonych alimentów uprawniony na mocy wydanego postanowienia otrzymuje to, co będzie mu się należało w sytuacji wydania przez sąd w przyszłości pozytywnego dla niego wyroku. Zatem nie chodzi tu o zapewnienie wykonalności przyszłego wyroku, lecz o natychmiastowe, chociaż prowizoryczne zaspokojenie wierzyciela³⁷.

³⁶ W tym przedmiocie może dziwić treść zarzutu przedstawionego oskarżonemu w sprawie rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy w Poznaniu (wyrok z 7 III 2017 r., IV Ka 120/17, LEX nr 2293131). W przedmiotowej sprawie, zdaniem rzecznika oskarżenia, sprawca miał zrealizować znamiona typu czynu zabronionego określonego w art. 300 § 2 k.k. poprzez zachowanie polegające na zbyciu lokalu, pomimo że w innej toczącej się wobec niego sprawie zostało wydane postanowienie o zabezpieczeniu grożącego mu środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem oraz grożącej mu kary grzywny, czym udaremnił zaspokojenie wierzyciela – Skarbu Państwa. Ewentualna realizacja znamion art. 300 § 2 k.k. możliwa jest jedynie w odniesieniu do wierzyciela będącego pokrzywdzonym w sprawie, gdyż stosunek zobowiązaniowy został zawiązany w momencie dopuszczenia się przez sprawcę deliktu. Nie można jednak powyższych uwag odnieść do udaremnienia uiszczenia w przyszłości kary grzywny, gdyż jest to powinność publicznoprawna, nie zaś cywilna. Zob. również wyrok SA we Wrocławiu z 21 II 2012 r., II AKa 338/11, LEX nr 1171343. Sąd ten uznał, że: „Przepis art. 300 § 1 KK nie zapewnia ochrony karnej, gdy zadłużenie dotyczy należności publicznoprawnych, np. podatków, ceł, składek na rzecz ZUS. W tych wypadkach bowiem osobę uprawnioną i osobę zobowiązaną nie łączy żaden stosunek obligacyjny, czego konsekwencją jest to, że w takim stosunku brak jest wierzyciela i dłużnika”.

³⁷ Zob. A. Jakubecki, w: *Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz do art. 730–1217*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2017, komentarz do art. 731 k.p.c., teza 1.

W związku z powyższym w przypadku, gdy brak jest uprzednio istniejącego stosunku zobowiązaniowego, który stawiałby pozwanego w sytuacji dłużnika, pytanie, czy postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia tworzy węzeł zobowiązaniowy pomiędzy obowiązującym a innym podmiotem, jest kluczowe dla przesądzenia odpowiedzialności karnej z art. 300 § 2 k.k. W każdym przypadku w owej sytuacji należy badać, czy takie postanowienie spełnia cechy stosunku cywilnoprawnego oraz – wężej – zobowiązaniowego, a dopiero na tej podstawie można dokonać stwierdzenia, czy potencjalny oskarżony w chwili czynu był podmiotem zdającym do popełnienia indywidualnych przestępstw dłużniczych.

4. Podsumowanie

Podejmując próbę syntetycznego podsumowania przedmiotowych rozważań, należy wskazać, że charakterystyka podmiotu zdającego do realizacji znamion typu czynu zabronionego określonego w art. 300 § 2 k.k. ma silne konotacje cywilnoprawne. Tym samym określając ekstensję sformułowania „dłużnik”, konieczne jest odwołanie się do znaczenia przypisywanego mu na gruncie prawa cywilnego, a w szczególności prawa zobowiązań. Konstatacja ta nakłada na organ procesowy obowiązek zbadania w każdej sprawie, czy w chwili czynu sprawcę podejmującego jedną z taksatywnie wymienionych w art. 300 § 2 k.k. czynności czasownikowych łączyła z potencjalnym pokrzywdzonym relacja dłużnik–wierzyciel. Uwaga ta ma szczególne znaczenie w przypadku występkę opisanego we wskazanym artykule, gdyż strona podmiotowa analizowanego typu wymaga, aby podejmowane przez sprawcę działania miały na celu udaremnienie wykonania orzeczenia sądowego lub innego organu państwowego. To rodzi również silne tendencje wśród organów ścigania do kwalifikowania pod omawiany przepis każdego zachowania, które narusza wydaną przez sąd lub inny organ decyzję procesową.

Jak zostało jednak wykazane, nie każde konstytutywne orzeczenie łączy między stronami relację dłużnik–wierzyciel, a fakt ten musi zostać wykazany przed sądem karnym w realiach każdej sprawy, w której sprawcę i potencjalnego pokrzywdzonego nie łączył poprzedzający wydane orzeczenie stosunek zobowiązaniowy. W sytuacji braku wcześniejszych powiązań zobowiązaniowych pomiędzy dwoma podmiotami tylko przesądzenie powstania na mocy konkretnego orzeczenia stosunku cywilnoprawnego typu zobowiązaniowego oraz późniejsze zachowanie dłużnika mające na celu

udaremnienie wykonania tego orzeczenia może rodzić odpowiedzialność karną z art. 300 § 2 k.k., oczywiście przy spełnieniu pozostałych znamion ujętych w tym przepisie.

**The perpetrator of a crime described in Article 300 § 2 of the Polish Criminal Code
(selected issues)**

Summary

The article analyzes the situation of a person capable of committing a crime described in Article 300 § 2 of the Polish Criminal Code. This misdemeanor belongs to the category of the so-called “individual debtor crimes” because only the debtor is an entity capable of committing it. Due to this, and also due to the fact that the debtor is a party to the contract, the article focuses on determining the characteristic features of the contractual relationship and its sources, with emphasis on the constitutive decisions of the courts. The issue of the nature of the legal relationship created by such constitutive decision is presented on the example of the proceedings to secure claims.

Key words: “debtor crimes”, obligation relationship, constitutive judgments of courts, decisions concerning securing of claims

Łukasz Duško – mgr, Uniwersytet Jagielloński, Wydział Prawa i Administracji (absolwent)

Michał Wszolek – mgr, Uniwersytet Jagielloński, Wydział Prawa i Administracji (absolwent)